

KURJER WILEŃSKI

Rok VII.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr. 10 (1652)

We środę dnia 15 b. m. w TEATRZE MIEJSKIM Z. A. S. P. na Pohulance.

SENSACYJNA PREMJEJA!

SENSACYJNA PREMJEJA!

Księżniczka chińska Turandot

— Baśń Gozzi'ego w przekładzie E. Zegadłowicza. — Reżyserja d-ra Z. Nowakowskiego. — Muzyka Bussoniego w opracowaniu Meyerholda. — Kierownictwo muzyczne E. Dziwulskiego. — Dekoracje i kostiumy: Rączewskiej, Zelwerowiczówny i Ziemińskiego.

Program gospodarczy prof. Bartla.

W wygłoszonym 10 stycznia r. b. na plenum Sejmu przemówieniu p. premier Bartel sformułował wytyczne programu gospodarczego, obejmującego wszystkie dziedziny finansów, opieki społecznej, polityki walutowej i kredytowej — najwięcej jednak uwagi poświęcając zagadnieniom rolnym, które w okresie ostrej depresji, w jakiej znajduje się nasze rolnictwo, mają szczególne znaczenie. W „Gazecie Handlowej” omawia program ten, analizując go szczegółowo p. St. Class. W związku z przesileniem rolnym, nieuniknione było osłabienie koniunktury w przemyśle i handlu, — jak to wskazał prof. Bartel, uzasadniając, że część programu gospodarczego, która odnosi się do akcji rządu w celu zahamowania przesilenia. „Rząd podejmuje opracowanie planu pomocy dla ruchu budowlanego na r. 1930 i ma nadzieję, że również uda się zmobilizować specjalny fundusz na ożywienie tej akcji”. Zostanie to dokonane w ten sposób, że społeczne rezerwy ubezpieczeniowe „w granicach możliwości finansowej sfer zainteresowanych”, będą użyte na cele budownictwa mieszkaniowego. Premier sądzi, że w ciągu lat 5 zakłady ubezpieczeń społecznych dostarczą na ten cel około 125 milionów złotych, co pozwoli wybudować i oddać do użytku robotników i pracowników umysłowych około 20 tysięcy izb. Poza ten program inwestycyjny rząd, celem ulatwienia sytuacji w przemyśle hutniczym, przewiduje zmobilizowanie pewnych funduszy kolei państwowych. Zamówienia te zwiększą również rozbudowa linii węglowych, konieczna dla usprawnienia i potaniaenia przewozu. Nikt bardziej, niż prof. Bartel, który jest jednym z największych autoritetów w dziedzinie kolejnictwa i któremu koleje polskie zawdzięczają swoją odbudowę po wojnie światowej, nie może ocenić ogromu zadań inwestycyjnych: „poza zaopatrzeniem sieci w tabor, pozostaje jeszcze do rozwiązania sprawa dokończenia odbudowy zniszczonych w czasie wojny obiektów (t. j. około 25% całego zniszczenia), ulepszenia budowy nawierzchni i t. d.

Przesileniem w handlu nie zajmował się p. premier bardziej szczegółowo, podnosząc jedynie, że „prowadzone są obecnie badania sytuacji handlu, po to, by na podstawie dokładnej znajomości stanu faktycznego i w niej przyczynić się do ożywienia”. Prócz tego znajdujemy jeszcze zapowiedź, że rząd zwróci szczególną uwagę na rozwój handlu morskiego i na szerszy kontakt w międzynarodowej współpracy gospodarczej. P. premier, który tak obszernie i głęboko zanalizował istotę i środki zaradcze kryzysu rolnego — zupełnie niestety pominał sprawę, jak zaradzić coraz groźniejszemu kryzysowi handlu w Polsce. Ta dziedzina, jak dosadnie określił p. premier, pozostaje w dalszym ciągu „najmniej znana i rozumiana w naszym kraju”, a dla poprawy sytuacji konieczny jest program ratunkowy i to taki, któryby był niezwłocznie urzeczywistniony. W pierwszym rzędzie potrzebną jest reforma podatkowa: nie wiemy, jakie są poglądy p. premiera na zadania i możliwy zakres tej reformy — nie wątpliwym jednak, że tak samo, jak został nakreślony program inwestycyjny, program polityki społecznej i wreszcie program rolny, będzie również rozszerzony i przystosowany do sytuacji finansowej handlu program reformy podatkowej.

Ogrom zagadnień gospodarczych, jakie przejmują rząd prof. Bartla, powoduje, iż, mimo znanej energii szefa rządu, zadania te mogą być wykonywane stopniowo. Ta realizacja musi być tem bardziej stopnio-

wana, że fundusze, którymi rząd dysponuje, są ograniczone: premier stanowczo podkreślił, że podniesienie budżetu ponad 2.950 milionów złotych, uważa za zagrażające równowadze budżetowej, którą państwo zdobyło ciężkimi ofiarami. „Zapomniano, że wspaniałym odruchem społeczeństwa, własnymi siłami, stworzona nowa waluta zachwiała się i runęła w znacznej mierze wskutek zbyt wysokiego budżetu uchwalonego na rok 1925”. Lecz choć nie wolno zapominać o naukach przeszłości i równowaga budżetowa powinna być naczelną zasadą zarówno w uregulowaniu plac urzędniczych, jak i we wszystkich sprawach podatkowych — to przecież reforma podatkowa i to bardzo daleko idąca, jest sprawą pilną, która może być już obecnie załatwiona.

Zrozumiałe jest, że niedomagania rolnictwa, stanowiącego przecież podstawę gospodarstwa społecznego Polski, najbardziej p. premiera absorbują. Sytuacja rządu jest tem trudniejsza, że kryzys rolniczy jest zjawiskiem gospodarki światowej, a nie objawem specyficznie polskim. „Polska znalazła się w orbicie działania wysoce niekorzystnych zjawisk w dziedzinie rolnictwa. Skala oddziaływania tych zjawisk jest niewspółmiernie wielka do lokalnych przyczyn polskich”. Zarzuty czynione rządowi, iż nie mógł opanować przesilenia, które żadnego kraju nie ominęło, słusznie uważa p. premier za niczem nieuzasadnione. W innych krajach, które znajdują się w daleko szczęśliwszej sytuacji, niż Polska, bo są importerami, a nie eksporterami zboża, kryzys jest również dotkliwy, a środki zaradcze często bezskuteczne. Dla przykładu wskazuje artykuł w dzienniku paryskim „Le Capital” z dnia 18 grudnia r. ub. p. t. „La Crise du Blé”. W tym artykule ekonomista francuski dr. Javal, analizując przepisy ustawy z 1 grudnia 1929 r., która miała być ustawą ratowniczą dla rolnictwa, wskazuje, że wszystkie dotychczasowe środki w postaci subwencji, cel, świadectw przywozowych i t. d. we Francji zawiodły i że cena pszenicy wciąż jeszcze nie dosięgła poziomu, zapewniającego rolnictwu normalną rentowność.

We wszystkich krajach metody zwalczania kryzysu rolnego z tego względu; że jest to jeden z najdotkliwszych kryzysów strukturalnych gospodarki światowej, są sporne i tylko względnie skuteczne. Przytoczyliśmy tu sceptyczne zdanie dziennika francuskiego, a przecież „państwa eksportujące znajdują się w położeniu znacznie gorszym, trudniej jest bowiem pozbyć się zapasu własnego zboża, niż nie dopuścić na rynek zboża obcego”. Bardzo właściwe i pod względem ekonomicznym doskonale umotywowane było odparcie zarzutów przez p. premiera, iż rząd spowodował kryzys przez swoją politykę rezerw zbożowych. Rolnictwo samo jest zdezorientowane gwałtownym kryzysem i odpowiedzialność za tę swoją zdezorientację przerzuca na rząd. Zarządzenie w pół roku po likwidacji polityki rezerw zbożowych, bo w dniu 16 grudnia 1929 roku sfery rolnicze „stwierdzają, że organizacje rolniczo-handlowe i prywatny handel nie sprostają zadaniu (utrzymania cen) i znów wysuwają żądanie utworzenia rezerw zbożowych”. Rada związków eksporterów zboża uchwaliała prosić rząd o rozszerzenie zakupów do 10 tysięcy wagonów i to w ciągu jednego miesiąca. Po omówieniu wszystkich zarządzeń zaradczych, zmierzających do podniesienia cen zboża dochodzi p. premier Bartel do wniosku, że system premij zbożowych nie dał oczekiwanego rezultatu, bo ceny wewnętrzne w Polsce

Konferencja premiera Bartla z Marsz. Piłsudskim.

Tel. od wt. kor. z Warszawy.

Dziś wieczorem p. premier Bartel udał się do Belwederu gdzie odbył dłuższą konferencję z Marszałkiem Piłsudskim.

Audjencje u premiera Bartla.

Tel. od wt. kor. z Warszawy.

Wczoraj p. premier Bartel przyjął na dłuższej konferencji min. oświecenia publicznego p. Czerwińskiego a następnie prezesa Banku Polskiego p. Wróblewskiego.

Siedztwo w sprawie podłuch telefonicznego trwa.

Tel. od wt. kor. z Warszawy.

Sędzia śledczy p. Luksemburg w dalszym ciągu prowadzi energiczne dochodzenie w sprawie aresztowanego Jana Seinfelda. Dotychczasowe dochodzenie wykazuje, że tajny komunikat był sporządzony w Agencji Wschodniej, a nawet rozesłany do niektórych prenumeratów w firmowym opakowaniu agencji. Oskarżony Seinfeld przyznał się ostatecznie do tego, że rozmowę między Zamkiem a Spółką podłuchał osobiście. Niemniej, przeto śledztwo dąży do wykrycia drogi, którą oskarżony doszedł do posiadania tekstów rozmowy.

Dr. Baade powraca do Warszawy.

Tel. od wt. kor. z Warszawy.

W najbliższy piątek powraca do Warszawy, prowadzący z ramienia Niemiec rokowania o polsko-niemieckie porozumienie zbożowe Komisarz Rzeszy dla spraw zbożowych dr. Baade. Ma on otrzymać opinię rządu polskiego o zaproponowanym przez stronę niemiecką tekście porozumienia zbożowego.

Kandydat na posła estońskiego w Warszawie.

TALLIN, 13. I. (Pat).

Nieoficjalnie komunikują, że na stanowisko posła estońskiego w Warszawie mianowany zostanie obecny poseł w Rzymie Tosser.

Szef administracji sanitarnej Finlandji w Warszawie.

Tel. od wt. kor. z Warszawy.

Wczoraj przybył do Warszawy szef administracji sanitarnej Finlandji Hannes Ryömä dla zapoznania się z naszymi urządzeniami sanitarnymi a zwłaszcza z walką z alkoholizmem. Zabawi on w Polsce kilka dni poczem uda się do Paryża i Genewy.

pozostały na niskim poziomie, mimo, iż ceny zagranicą w ciągu ostatnich miesięcy naogół nie spadły; wywoz zółb po wprowadzeniu premij również się nie zwiększył. Z tych względów system premjowanego wywozu powinien zostać zmodyfikowany w ten sposób, aby korzyści zeń stały się przedewszystkiem udziałem rolników, a nie pośredników.

Dalszym groźnym objawem kryzysu w rolnictwie jest niebywała niskie cen ziemniaków: „z tą niską ceną będzie walczył przez podniesienie ceny na spirytus drogą zmiany systemu obliczania ceny spirytusu, płaconej przez monopol”.

SPROSTOWANIE.

Wskutek utrudnionej transmisji telefonicznej z Warszawy do artykułu wstępnego p. l. „Kryzys rolniczy” (Kurjer Wileński z dnia 12 b. m.) zakradło się kilka przykrej błędów niezmiernie niekorzystnych sensu. Najważniejsze z nich prosujemy: wierszu 27 od góry zamiast „ostre sądy w stosunku do Sejmu” powinno być „Ostry ton...”; w tej samej spalcie w wierszu 54-y zamiast „dotyczące administracji i pracy” powinno być „administracji i pracy” i w spalcie drugiej w wierszu 10-y od dołu zamiast „premier Bartel napotka w Sejmie największe przeszkody” powinno być „na większe przeszkody”.

We wtorek dnia 14 b. m. TEATR MIEJSKI Z. A. S. P. w Lutni.

PREMJEJA. SENSACYJNA KOMEDJA PARYSKA. OSTATNIA NOWOŚĆ SEZONU

„PAN TOPAZ”

Pagnola. — W roli tytułowej K. Wyrwicz Wichrowski, W rolach głównych J. Werniczówna i R. Wasilewski.

CENY ZWYCZAJNE. — ZNIŻKI WAŻNE.

Podniesienie poselstwa amerykańskiego w Warszawie do godności ambasady.

WASZYNGTON, 13. I. (Pat). Członek kongresu poseł Hamilton Fish, republikanin ze stanu New - York, członek komisji spraw zagranicznych, wniósł w kongresie projekt ustawy, dotyczącej przemianowania poselstwa Stanów Zjednoczonych w Warszawie na ambasadę. Wniosek w formie joint-resolution brzmi jak następuje: „Senat i Izba Reprezentantów Stanów Zjednoczonych, zebrane w kongresie, uchwalają, że prezydent jest upoważniony do mianowania, jako przedstawiciela Stanów Zjednoczonych do Rzeczypospolitej Polskiej ambasadora, który ma otrzymać roczne wynagrodzenie w sumie 17.500 dol.”.

Otwarcie 58-ej sesji Rady Ligi Narodów. Przewodniczy min. Zaleski.

GENEWA, 13. I. (Pat). Dziś o g. 11 odbyło się otwarcie 58 sesji Rady Ligi Narodów, której przewodniczy min. Zaleski. Jako przedstawiciel Włoch bierze udział w obradach po raz pierwszy min. spraw zagranicznych Grandi.

Na posiedzeniu poufnym załatwiono szereg spraw, przedstawionych w referatach przez przedstawiciela Kuby oraz generalnego sekretarza sir Erica Drummonda.

Pierwsze publiczne posiedzenie.

GENEWA, 13. I. (Pat). Na dzisiejszym pierwszym publicznym posiedzeniu obecnej sesji Rady Ligi Narodów po mowie inauguracyjnej min. Zaleskiego zabrał głos delegat Niemiec, sekretarz stanu von Schubert, który w imieniu rządu Rzeszy złożył podziękowanie Radzie Ligi i min. Zaleskiemu za wyrazy ubolewania z powodu zgonu min. Stresemanna.

Następnie Rada Ligi przystąpiła do obrad nad sprawami, znajdującymi się na porządku dziennym. Włoski min. spraw zagranicznych Grandi złożył sprawozdanie o kilku drugorzędnych sprawach, a między innymi w sprawie środków, któreby mogły przyspieszyć ratyfikację umów międzynarodowych, zawartych pod auspicjami Ligi Narodów. Minister Henderson gorąco popierał opinie, wyrażone przez min. Grandiego. Przy końcu stycznia sesji Rady Ligi zostanie wyłoniona komisja, która w wyżej wzmiankowanej sprawie opracuje odpowiednią propozycję dla przedstawienia ich następnej sesji Rady Ligi oraz tegorocznemu Zgromadzeniu Ligi Narodów.

W dalszym ciągu na dzisiejszym poufnym posiedzeniu Rada Ligi przedyskutowała dalszy okres mandaty członków komisji rządzącej okręgu Saary, kończące się dnia 30 marca r. b.

Grandi nie jest zadowolony.

GENEWA, 13. I. (Pat). Włoski minister spraw zagranicznych Grandi oświadczył przedstawicielom prasy, iż jest niezadowolony z zarządzonych środków bezpieczeństwa, mających

na celu jego ochronę osobistą. Minister zaznaczył, iż nie jest więzieniem i że pragnie mieć całkowitą swobodę ruchów.

Sprawa mandatu w Palestynie.

GENEWA, 13. I. (Pat). Na dzisiejszym posiedzeniu wieczornym Rada Ligi Narodów pod przewodnictwem ministra Zaleskiego omawiała sprawozdanie fińskiego ministra spraw zagranicznych Prokopa o pracach komisji mandatowej. W dyskusji poruszono głównie sprawę mandatu w Palestynie w związku z krwawymi wypadkami przy „ścianie płaczu”.

Angielski minister spraw zagranicznych Henderson oświadczył, iż rząd jego domagać się będzie ostatecznego ustanowienia przewidzianej w art. 14 postanowień mandatowej komisji opieki nad świętymi miejscami w Palestynie, której zakres działania

ograniczać się będzie narazie do zbadań spraw i stosunków pozostających w związku ze „ścianą płaczu”. Rada postanowiła rozpatrzyć ten wniosek wraz z całym zagadnieniem palestyńskim na jednym z późniejszych posiedzeń obecnej sesji. Co się tyczy przyjęcia Iraku do Ligi Narodów w roku 1923 Rada postanowiła zwrócić się do komisji mandatowej o przedstawienie jej wyczerpujących danych dla zapewnienia właściwego ostrzeżenia sprawy. Sprawozdanie ministra Prokopa zostało przez Radę przyjęte z wyjątkiem ustępu, dotyczącego Palestyny.

Wizyta min. Zauniusa.

GENEWA, 13. I. (Pat). Litewski minister spraw zagranicznych Zaunius złożył w poniedziałek po południu wizytę ministrowi Zaleskiemu celem omówienia z nim spraw, pozostających w zawieszaniu, w szczególności zaś sprawy ułatwienia komunikacji między oboma krajami.

Prasa niemiecka o mowie min. Zaleskiego.

BERLIN, 13. I. (Pat). Korespondenci przeważniej części dzienników niemieckich, przytaczają w obszernym streszczeniu, mowę ministra Zaleskiego, wygłoszoną na otwarciu 58 sesji Rady Ligi, podkreślając silne wrażenie, jakie słowa ministra Zaleskiego wywarły na zebranych. Przemówienie to było wygłoszone w tonie niezwykle serdecznym, przyczem minister wbrew dotychczasowym zwy-

czajom, pozwalającym członkom Rady na przemawianie siedząc, tym razem, dla uczczenia zmarłego ministra Rzeszy Stresemanna, wygłosił wspomnienie stojąc. Korespondenci wskazują, że sekretarz stanu Schubert, w odpowiedzi na słowa polskiego ministra, nazwał przemówienie ministra Zaleskiego wystąpieniem, za które Niemcy poczuwają się wobec przedstawicieli Polski do wdzięczności.

Chciał zwrócić uwagę Ligi.

GENEWA 13. I. (Pat). W poniedziałek przed południem na krótko przed otwarciem pierwszego posiedzenia Rady Ligi policja genewska aresztowała pewnego młodego człowieka, pochodzącego z Zurichu, który miał przy sobie rewolwer i który zeznał, że przagnął w sali obrad Rady Ligi dać strzał ślepym nabojem, ażeby zwrócić uwagę Ligi Narodów na konieczność zwałczenia plag raka oraz spowodowanie obniżenia ceny raka.

Pogłoski o rezygnacji Marsz. Daszyńskiego.

„Nouvelles Presse” w depeszy z Warszawy podaje, że marszałek Daszyński zamierza zrezygnować ze swego stanowiska, nie chcąc utrudniać współpracy rządu z Sej-

WIADOMOŚCI z KOWNA

KONFERENCJA BISKUPÓW LITEWSKICH.

Pisma donoszą iż odbywająca się obecnie w Kownie konferencja biskupów opracowała memorandum, które zostanie przedstawione papieżowi, a w którym konferencja zobowiązuje sytuację kościoła katolickiego na Litwie. Konferencja wybrała komisję dla pertraktacji z rządem, w sprawie uregulowania szeregu kwestyj, które w ostatnich czasach wywoływały konflikt pomiędzy kościołem, a rządem.

JUBILEUSZ W. KS. WITOLDA A KWESTJA WILEŃSKA.

Komitet jubileuszowy dla obchodu rocznicy śmierci W. Ks. Witolda postanowił, że wszystkie urzędy pocztowe zaopatrzone zostaną w znaczki z napisem: „Bez Wilna nie uspokoiły się”.

UMOWA W SPRAWIE BUDOWY KOLEI TELSZE — KRETYNGA.

Rząd litewski podpisał umowę z duńską firmą Hjarog et Schulz co do budowy kolei Telsze-Kretynga za sumę 17 i pół miliona litów z terminem 30 października 1932 roku. PIERWSZA KOBIETA-SĘDZIA NA LITWIE Członkiem marjampolskiego sądu okręgowego mianowana została p. Jackiewiczowa. Pierwszy to w dziejach palestry litewskiej wypadek, kiedy sędzią została kobieta.

Konferencja kuratorów szkolnych.

WARSZAWA, 13. I. (Pat). W dniu 13 b. m. otwarta została w sali biblioteki Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego konferencja kuratorów okręgowych szkolnych.

Konferencję otworzył p. minister W. R. i O. P. dr. Sławomir Czerwiński. W zakończeniu p. minister zwrócił uwagę na pracę nad rewizją programu i wezwał do współdziałania w tym zakresie. Podkreślił wreszcie p. minister ważność będącej na porządku dziennym sprawy należytego przygotowania administracyjnego nowego roku szkolnego.

Konferencja potrwa 2 dni — 13 i 14 b. m. Od 15 do 20 b. m. odbędzie się konferencja naczelników wydziałów i wizytatorów szkół średnich ogólno-kształcących.

Honorowi profesorowie konserwatorium ryskiego.

RYGA, 13. I. (Pat). W związku z 10-letnim jubileuszem istnienia konserwatorium muzycznego, jaki był uroczystie obchodzony w dniu wczorajszym, między innymi otrzymali tytuły honorowych profesorów konserwatorium prof. Karol Szymański i prof. Adam Wieniawski.

Kiedy Petkiewicz startuje.

NOWY JORK, 13. I. (Pat). Na zasadzie porozumienia z amatorskim klubem lekkoatletycznym ustalono następujące ostateczne terminy startów Petkiewicza w Ameryce: pierwszy start nastąpi w Bostonie dnia 25 stycznia, 17 lutego Petkiewicz weźmie udział w zawodach lekkoatletycznych w Nowym Jorku, a 8 marca w amerykańskich zawodach o mistrzostwo Atlantic City.

Obniżenie stopy dyskontowej w Niemczech.

BERLIN, 13. I. (Pat). Bank Rzeszy niemieckiej obniżył dziś stopę dyskontową z 7 proc. na 6 i pół proc., zaś stopę lombardową — z 8 proc. na 7 i pół proc.

Muzycy wobec filmów dźwiękowych.

Tel. od wt. kor. z Warszawy

Wobec wprowadzenia coraz częściej w teatrach świetlnych filmów dźwiękowych, oraz likwidowania zespołów muzycznych w kinach, wczoraj w Warszawie odbył się liczący bardzo wiele muzyków, na którym powzięto, po dłuższej dyskusji, szereg rezolucji. Muzycy domagają się od rządu wprowadzenia zakazu, ewentualnego ograniczenia wwozu do Polski filmów dźwiękowych, oraz podniesienia taryfy celnej na te filmy. Ponadto żądają wprowadzenia specjalnych podatków magistrackich na filmy dźwiękowe, które przeznaczone mają być na zasilenie kasy bezrobotnych muzyków. Muzycy zwracają się do departamentu kultury i sztuki z projektem w sprawie uruchomienia w całym kraju orkiestr symfonicznych popularnych, złożonych z tych muzyków, którzy zostali zredukowani w kinach dźwiękowych.

Budząca się Azja.

Po Egipcie nadeszła kolej na Indie. Wschodnia polityka Wielkiej Brytanji ponosi porażkę za porażką. Teraz w grę wchodzi już nie handlowe koncesje w Chinach lub zyski z bawelny egipskiej, lecz byt Anglii, jako mocarstwa imperialnego. Indie bowiem — owa „perła korony brytyjskiej” — stale decydowały o potęgę wsiarskiej metropolii.

Autonometryczne i niepodległościowe żądania hinduskich narodowców nie są nowe, wprowadzenie ich w życie po wojnie stało się jeno bardziej realnym, a rozpoczęcie energicznej akcji niepodległościowej w chwili obecnej, gdy zbliża się zapowiedziany przez komisję parlamentarną Simona termin złożenia Izbie Gmin wyczerpującego sprawozdania uznane zostało przez nieprzejednanych swaradżystów za najbardziej odpowiednie. Nie należy wybryzmiać znaczenie ostatniego „wszechindyjskiego kongresu”, ani przerażać się jego zbytnią rewolucyjnością. Kogo kongres reprezentuje? Nie reprezentuje on ani narodu Hindusów, jako integralnej całości, ani też poszczególnych ludów półwyspu Hindostajskiego. Nie reprezentuje również w sensie przedstawicielstwa wyborczego, parlamentarnego, odpowiedzialnego przed wyborcami i kierującego się wolą, różnorodnych grup społecznych lub religijnych Indjów. Poprostu jest to zjazd polityków, w przeważającej części nieustępliwych ekstremistów, od wielu już lat walczących z „brytyjskim najazdem”.

Błędem byłoby wszakże, gdyby uchwały kongresu w Lahore zostały przez Anglików zbagatelizowane. Biorąc w nim udział najwybitniejsi liderzy niepodległościowych stronnictw, których wpływy sięgają bardzo daleko. Umieją oni odpowiednio wykorzystywać kulturywane przez konserwatywnych Anglików różnice społeczne, przerażając wyzysk ogromnych rzesz robotniczych, fanatyzm religijny i niustający kryzys gospodarczy. Z drugiej znowu strony wzrost świadomości narodowej, przyływy młodej inteligencji hinduskiej, wychowanej na zasadach europejskiej kultury, ułatwiają zadanie swaradżystów. Nacjonalistyczna fala „budząca się Azji” zalewa coraz bardziej i Indie.

W obliczu wszystkich tych czynników, reprezentowane na kongresie poglądy nie były jednolite. Scierały się w Lahore trzy opinie w sprawie ustosunkowania się do Wielkiej Brytanji. Jedni z panditem Malavią na czele skłaniali się do wzjęcia udziału w angielsko-hinduskiej konfe-

rencji w Londynie, mającej na celu ewentualne nadanie Indjom praw dominjalnych. Drugi, stanowiący znaczną większość na kongresie, uważają, że termin pokojowych pertraktacji z Anglią o sprawy dominjalne już minął; obecnie wysuwają już żądanie udzielenia Indjom zupełnej niepodległości, na poparcie zaś swych postulatów wysuwają proponowane przez Mahatmę Gandhiego środki walki „pokojowej”: bojkot istniejących w kraju ciał ustawodawczych, bojkot handlu brytyjskiego i odmowę płacenia podatków. Mają to być środki tymczasowe, gdyby nie osiągnęli celu, kongres zapowiada ich zaostreżenie.

Na czele tej najliczniejszej grupy „pokojowych rewoltantów” stoją: Gandhi — hinduski „święty”, za którym kryje się przebiegły i dążący za wszelką cenę do władzy Grinivas Iyengar z Madrasu, oraz pandit Jawharlal Nehru, syn cieszącego się powszechnym szacunkiem i nader popularnego pandita Motilala Nehru, — faktyczny przewodniczący kongresu. Jawharlal Nehru jest liderem iewego skrzydła kongresu w Lahore i piastuje stanowisko prezesa rady robotniczych związków zawodowych, jest socjalistą i przy każdej okazji z całą bezwzględnością potępia ustrój kastowy oraz książęcą władzę radżów. Trzecią, nader nieliczną grupkę reprezentowanych na kongresie polityków stanowią umiarkowani pod wodzą Subash Czandry Bose, sprzeciwiający się wszelkiej zdecydowanej akcji. Skłaniają się oni raczej do wprowadzenia ustroju autonomicznego, zbliżają się pod tym względem do hinduskich liberałów, którzy w kongresie w Lahore udziału nie wzięli, lecz na wniosek swego przywódcy Phiroze Sethna zwołali odrębny zjazd w Madrasie.

Rezolucje wszechindyjskiego kongresu nie nasuwają żadnych wątpliwości. Zapowiadają pokojową walkę, aby, jak rzekł Gandhi, „ani jeden włos nie spadł z głowy najdrobniejszemu dziecku angielskiemu”. Inaczej jednak zapatrują się liczni zwolennicy „świętego”, czego najlepszą ilustracją był wynik głosowania w komisji nad oświadczeniem, potępiającym zamach na wiekróla lorda Irwina: na 117 głosów, oddanych na poparcie rezolucji, 69 padło przeciw potępieniu zamachu. Gandhi nie powinien też zapominać, że kongres rozpoczął może takie sily, których w następstwie nie utrzyma w karbach — i „bezkrwawa rewolucja” może Indie drogę kosztować. Anglię bowiem bez walki nie ustąpią.

L. H.

Z komisji sejmowych.

Echa 31 października r. ub. w Sejmie.

Pierwsze posiedzenie komisji.

WARSZAWA, 13.I (Pat). W dniu dzisiejszym, przy udziale wszystkich członków, odbyło się posiedzenie nadzwyczajnej komisji do zbadania zajść w Sejmie w dniu 31 października ub. r.

Pos. Lieberman (PPS) zreferował akta dochodzeń w sprawie zajść, przeprowadzonych przez marszałka Daszyńskiego i Biuro Sejmu.

Po referacie pos. Barlicki (PPS), podniósł, że, jak wynika z zeznań członków straży marszałkowskiej, pierwsi oficerowie, którzy w dniu 31.X przybyli do przedsiönka sejmowego, powoływali się na to, że chcieli się widzieć z posłem Polakiewiczem. W takim stanie rzeczy, zdaniem posła Barlickiego, pos. Polakiewicz nie może zasiadać w komisji jako jej członek, lecz powinien być zbadany w charakterze świadka. Po krótkiej dyskusji, pos. Polakiewicz złożył oświadczenie treści następującej: „Wobec oświadczeń trzech członków nadzwyczajnej komisji, że pragnęliby mnie przesłuchać w charakterze świadka, chociaż mandat członka nadzwyczajnej komisji, nadanego mi przez plenum Sejmu, komisja ani poznać, ani ograniczyć nie może, — złożył swój mandat na najbliższym posiedzeniu Sejmu. Chcę w ten sposób dać wyraz naszej zasadzie, że dążymy do wszechstronnego oświetlenia sprawy”.

Po tem oświadczeniu zabrał głos wicemarszałek Czetwertyński, dziękując posłowi Polakiewiczowi za zajęte przez niego stanowisko, które ułatwi prace komisji, i zapewnił, że wybór następcy po posle Polakiewiczu dokonany będzie na najbliższym posiedzeniu Sejmu.

Budżet Ministerstwa Rolnictwa.

WARSZAWA, 13.I (Pat). Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej przystąpiono do preliminarza budżetowego Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

Pierwszy zabrał głos kierownik

Ministerstwa p. Leśniewski, omawiając kryzys, jaki rolnictwo polskie od pewnego czasu przechodzi. Mówca zaznaczył, że rząd wydał w roku ubiegłym szereg zarządzeń, zmierzających do złagodzenia tego stanu rzeczy. Ażeby zahamować import obcego zboża wprowadzono cło, które znacznie ten przyrósł obniży. Jednocześnie zastosowano wolność wywozu i system premij wywozowych. Cel jednak, mianowicie podwyższenie ceny zboża, nie został całkowicie osiągnięty. Mówca podkreśla niedostateczne funkcjonowanie Związku Eksporterów. W roku bieżącym wzmocniono system kredytów zastawnych. Bank Polski przeznaczył na ten cel 43 miliony, na zaliczkowanie zaś zboża dla drobnej własności rolnej uruchomiono 11 milionów. W dziedzinie produkcji zwierzęcej i handlu produktami zwierzęcymi sytuacja jest lepsza. Wobec ujawnionych nadużyć przy eksporcie masła zaprowadzona została ścisła kontrola eksportowanego masła i przewidziane są kary. Syndykat wywozu trzody chlewnej i bydła został zreorganizowany. Podwyższenie taryfy kolejowej w październiku ub. r. odbiło się i na produktach rolnych, lecz częściowo uwzględniono postulaty rolnicze. Na 1-go stycznia r. b. emisja listów Banku Rolnego doszła do wysokości 181 milionów.

Kredyt krótkoterminowy rozwija się również mimo trudności. Zapotrzebowanie kredytu na maszyny, nasiona i nawozy jest dotąd zaspokajane. Środki na popieranie produkcji rolnej wynoszą 46 proc. wydatków zwyczajnych tego ministerstwa. Minister omawia dalej sprawę oświaty pozaszkolnej, podkreślając, że wobec niewystarczającej sieci szkół główny nacisk kładzie na oświatę pozaszkolną. Zasiłki na melioracje przedewszystkiem są udzielane spółkom wodnym. W zakresie doświadczenia w pierwszej mierze zasilane są zakłady już istniejące. Od 1929 roku istnieją inspektoraty rolnictwa w urzędach wojewódzkich, które między innymi mają za zadanie kontrolować organizacje, które otrzymują subwencje. Plan finansowo-gospodarczy lasów państwowych przewiduje wpłatę czystego dochodu do skarbu 80.218 tys. co mniej więcej wynosi tyle, co wpłata w roku bieżącym.

Z kolei minister przechodzi do szczegółowego omówienia sprawy rozwiązania umowy na eksploatację puszki Białowiejskiej, którą zawarto z firmą angielską Century na przeciąg 10 lat. Cała sprawa likwidacji umowy była przedmiotem badań N. I. K., która stanowisko Ministerstwa zaaprobowala i zakwalifikowała tę likwidację, jako korzystny zwrot w polityce Ministerstwa.

Z kolei zabrał głos sprawozdawca pos. Kiernik (Piast). Mówca podkreśla na wstępie rzetelność przemówienia kierownika Ministerstwa Rolnictwa. Zaznacza dalej, że budżet Ministerstwa cofa się od paru lat wstecz. Wnosi następnie o zwiększenie o 1.500 tys. zł. pozycji „na meljorację”. Na popołudniowym posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu, w toku dalszej dyskusji nad budżetem Ministerstwa Rolnictwa przemawiali pos. Kornecki (Kl. Nar.), pos. Przedpełski (BB) który w zakończeniu broni b. ministra Niezabytowskiego przed zarzutami dążnia do niższej cen na zboże, oraz pos. Kwapiński (PPS), pos. Dąbski (Str. Chł.) i pos. Malinowski (Wyzw.). Posiedzenie trwa.



Pesymizm litewskiej prasy opozycyjnej co do sesji genewskiej.

Niemcy i Sowiety — jedyni, choć niepewni przyjaciele Litwy.

W związku z rozpoczynającą się sesją Rady Ligi Narodów i wyjazdem na tę sesję litewskiego ministra spraw zagranicznych Zauniusa, organ ludowców „Lietuvos Zinios” pisze, iż poprzednicy Zauniusa stworzyli w Lidze Narodów atmosferę tak nieprzychylną dla Litwy, iż należy wątpić, czy Zaunius będzie mógł osiągnąć dla Litwy jakiegokolwiek pomyślnie decyzje co do skargi kolonistów rosyjskich na Litwie, która to skarga będzie na obecnej sesji rozpatrywana.

Organ Ch. D., „Rytas”, w związku z rozpoczynającą się sesją Rady Ligi Narodów omawia politykę zagraniczną Litwy, podkreślając, iż jedynymi przyjaciółmi politycznymi Litwy są w chwili obecnej tylko Niemcy i Sowiety. Przyjaźń ta nie opiera się jednak na żadnych innych podstawach, jak tylko na posiadaniu wspólnych nieprzyjaciół. Na takich podstawach nie można wszakże polegać, są one bowiem zbyt chwiejne. Umowa handlowa z Niemcami na skutek podwyższenia przez Niemcy taryfy celnej jest dla Litwy obecnie niewygodna. Porozumienie polsko-niemieckie, do którego dążą tak Polska, jak i Niemcy, może doprowadzić do tego, że Niemcy z sojusznika Litwy mogą się stać jej wrogiem.

Druga konferencja haska.

Wspólny fundusz.

HAGA, 12.I (Pat). Przedstawiciele Francji, Włoch, Anglii i Węgier doszli do porozumienia w sprawie zasady utworzenia wspólnego funduszu w związku z kwestją odszkodowań wschodnich. Podjęta będzie ponownie dyskusja w sprawie cyfr. Suma, wysunięta przez Węgry, wy-

daje się zbyt oddalona od sumy, podanej przez państwa wierzycielskie.

Delegaci Francji i Niemiec odbyli konferencję w sprawie sankcji. Premier Tardieu sformułował jasno stanowisko francuskie i przedłożył zebranych do wyboru 4 formuły, na temat których mają się toczyć obrady.

Odpowiedzialność finansowa w. m. Gdańska.

HAGA, 12.I (Pat). Dnia odbyło się posiedzenie przedstawicieli Skarbu państw wierzycielskich, na którym omawiana była m. in. kwestja płatności z powyższych tytułów. W rozmowie p. Mrozowski, wygłoszone w językach francuskim i angielskim, spotkało się z przychylnym przyjęciem członków konferencji.

Nadmienić wypada, że problem powyższy konsekwentnie był już poprzednio przygotowany przez delegację Polski na terenie komisji odszkodowań oraz wobec głównych państw wierzycielskich.

Deklaracja delegata polskiego.

HAGA, 13.I (Pat). Na dzisiejszym posiedzeniu państw wierzycielskich, na którym był omawiany zatwierdzony przez ekspertów finansowych projekt statutu banku dla wypłat międzynarodowych, przewodniczący delegacji polskiej Mrozowski złożył następującą deklarację:

„W chwili, gdy komisja „odszkodowań niemieckich po raz pierwszy zajmie się sprawą banku dla rozrachunków międzynarodowych, pragnę

podkreślić, że rząd polski śledzi z żywym zainteresowaniem organizację tej poważnej międzynarodowej instytucji finansowej i oświadczam, że Polska gotowa jest podpisać całkowitą część kapitału zakładanego tego banku, która może przypaść jej w udziale w myśl statutu banku. Rząd polski pragnąłby być zapewnionym, że Polska będzie miała udział w administracji banku dla rozrachunków międzynarodowych.”

Porozumienia jeszcze nie osiągnięto.

HAGA, 13. I (PAT). Wczoraj, w czasie trzeciego zebrania delegatów Francji i Niemiec nie osiągnięto porozumienia co do sprawy sankcji. Narady w tej sprawie prowadzone będą nadal w ciągu dnia dzisiejszego aż do chwili odjazdu premiera Tardieu. Istnieje nadzieja,

że porozumienie będzie osiągnięte. Tardieu zwoła posiedzenie rady ministrów we wtorek, poczem poróci do Hagi. W środę będzie prawdopodobnie osiągnięte porozumienie w sprawie odszkodowań bułgarskich.

Banki amerykańskie podpiszą udział St. Zjedn. w B. W. M.

HAGA, 13. I (Pat). Jak podaje prasa, Reynolds, przewodniczący komitetu organizacyjnego Banku Wypłat Międzynarodowych, złożył wizytę delegatom państw wierzycielskich i powiadomił nieoficjalnie,

że banki Stanów Zjednoczonych A. P. będą subskrybowały przynajmniej Stanom Zjednoczonym udział w kapitale zakładanego Banku w wysokości 56 milionów dolarów.

Dr. Schacht w Hadze.

HAGA, 13.I (Pat.) Przybył tu dr. Schacht.

Przed przyjazdem prezydenta Estonji.

Dnia 11 b. m. estoński minister Spraw Zagranicznych Lattik przyjął przedstawicieli prasy, z którymi w rozmowie wskazał na znaczenie wizyty estońskiego głowy państwa zapowiedzianej Prezydentowi Rzplitej Polskiej.

Min. Lattik oświadczył m. in., że zapowiedziana wizyta jest naturalnym wyrazem przyjaźni między dwoma narodami, geograficznie bliskimi. Początek tej przyjaźni sięga dość

oddalonej przeszłości, mianowicie do tego czasu, kiedy oba narody żyły jeszcze pod obcą władzą. Zachowało się jeszcze w pamięci bliskie współdziałanie między przedstawicielami obu narodów w czasie ustalania i przeprowadzania tych celów narodowych w trudnych warunkach rosyjskiego regime'u carskiego.

Naród polski ze swoimi wodzami na czele zawsze był dla Estończyków świetnym wzorem w rozwoju

ju idei samodzielności i w dążeniu do niepodległości. Wówczas, gdy nasz naród zaledwie marzył o niezależności i wolności, w śmiałych dążeniach Polaków istniała już mocna wola i świadomość, że z czasem odzyskają wolność.

Współpraca pomiędzy polskimi i estońskimi przywódcami narodowymi bez przeszłok rozszerzała się dalej po wyzwoleniu obu narodów.

W dziedzinie politycznej jest rezultatem tej współpracy konwencja concyljacyjno - arbitrażowa, zawarta w Helsingforsie, do której, jak wiadomo, przylączyła się Finlandja i Łotwa. Konwencja jest fundamentem przyjaźni między 4 narodami. Dalej należy wspomnieć o przyjaźnej współpracy estońsko - polskiej na terenie Ligi Narodów. Zdając sobie sprawę z konieczności istnienia Ligi Narodów i wierząc w wielką jej przyszłość, narody polski i estoński osiągały w tej współpracy wyniki pozytywne.

W dziedzinie gospodarczej c. steśmy związani z Polską od 1927 r. traktatem handlowym, który stawia stosunki gospodarcze między obu narodami na normalnym gruncie. Bez wątpienia, a na tem polu osiągnięte będzie ściślejsze zbliżenie, o czym świadczą wydarzenia ostatniego roku.

Na polu kulturalnym między prasą obu krajów istniały bardzo przyjazne stosunki.

Następnie minister wspomina, że jeszcze niedawno marszałek Senatu polskiego zaszczycił swą obecnością uroczystości jubileuszowe uniwersytetu w Dorpacie. Przy tej sposobności marszałek Szymański wspominał o tem, jak wielu działaczy społecznych z Polski otrzymało wyższe wykształcenie w Estonji.

Polscy publicyści wyrażali niejednokrotnie życzenia, aby weszły istniejące między obu krajami, były jeszcze bardziej wzmocnione. Jest to bez wątpienia życzenie i nas wszwstkich.

Spotkanie obu naczelników państw, mające nastąpić wkrótce, stanowić będzie świadectwo naturalnego rozwoju estońsko-polskich stosunków, które dzięki temu spotkaniu jeszcze bardziej się wzmocnią i rozwiną w duchu serdecznej przyjaźni. Przyjazd ten jest cennym ogniwem w łańcuchu dobrych stosunków, jakie winne łączyć narody, żyjące na wybrzeżu bałtyku. (Pat)

Prezydentem Estonji jest jak wiadomo, dr. Otto Strandman. W życiu politycznym Estonji zabieg dr. Strandmana są wprost nieocenione. Przed wojną po ukończeniu fakultetu prawnego na uniwersytecie petersburskim w 1903 r. powraca do Tallinu i staje się jednym z najaktywniejszych i najzaśliczniejszych działaczy na polu estońskiego ruchu narodowego.

Praca polityczna dra Strandmana zwraca uwagę władz rosyjskich, które oskarżają go o akcję rewolucyjną. Zmuszony jest wówczas opuścić kraj i szukać schronienia zagranicą. Po trzech latach pobytu na obczyźnie powraca do Tallinu i dalej prowadzi swą zasłużoną pracę, zajmując czołowe stanowiska w życiu społecznym Estonji.

Od zarania niepodległości Estonji bierze żywy udział w pracy nad odbudową organizującego się po siedmiowiekowej niewoli państwa estońskiego. Jako prezes Tymczasowej Rady Narodowej wykazuje niezwykłą energię i hart ducha.

Okupanci niemieccy uwiezili d-ra Strandmana wraz z innymi wybitnymi działaczami estońskimi widząc w nim zdecydowanego bojownika o wolność swego narodu. Po klęsce Niemiec w wojnie światowej dr. Strandman zostaje w tymczasowym rządzie estońskim, p. M. K. Pätsa powołany na stanowisko ministra spraw zagranicznych. Odtąd jeszcze kilka razy zajmuje stanowiska ministerjalne w różnych gabinetach. Największą jednak wdzięczność narodu estońskiego zdobywa sobie na stanowisku ministra skarbu w 1924 roku, kiedy dzięki swym reformom finansowym i przeprowadzeniu stabilizacji waluty wyprowadza kraj z ciężkiego kryzysu gospodarczego.

W 1927 roku dr. Strandman uwierzytelniony zostaje jako poseł Republiki Estońskiej w Polsce i na tym posterunku przyczynia się wybitnie do zacieśnienia serdecznych stosunków między Estonją i Polską. W dniu 9 lipca 1929 roku powołany zostaje na stanowisko Naczelnika Republiki Estońskiej. (Iskra)

Popierajcie Ligę Morską

było od dziada, pradziada i tak zostanie.

Powoli wracam w stronę miasta, które tu leży poza obrębem oazy. Jak we wszystkich nieuropejskich miastach południa, uliczki brudne tu są i ciasne. Z odrobina przeżarcia zaglądam się w żydowską dzielnicę. Co tam się musi dzieć, jeśli w dzielnicy, zamieszkałej przez Arabów, a nawet przez Mzabitów tak jest niesłychanie brudno. Tymczasem znajduję odświętne ośnieżające czyste przystrojone kobiety i dzieci, gdyż akurat wypadło jedno z żydowskich świąt. Lecz oto zbliża się godzina zachodu; pośpiesznie wychodzę więc ze starego miasta, gdyż po zachodzie słońca nie wolno tu być żadnemu „rumi”. W sąsiednim Beni-Isquem jeszcze surowie przestrzegają tej tradycji, gdyż nie wolno tam chłżeścianom za dnia nawet palić: wielki tu jeszcze panuje fanatyzm.

A otóż i księżyc wypłynął z za horyzontu; dziś jest cały złoto-czerwony, ogromny i zda się ogromnie blisko. Pogomykały się bramy miasta, zdała tylko czerni się ono, jak jakaś tajemnica niedostępna.

Marja Milkiewiczówna.

Listy z Afryki.

III.

Złudzenie mirażu. — Zachód bez zmkroku. — Prawo pustyni. Miasto studni.

Ghardaja (Algier), w styczniu 1930 r.

Już nie po piaszczystej równinie, lecz raczej po piaszczystym wklęsłościu ziemi suną białe wagoniki białego pociągu — przejeżdżamy „chott” (stare jezioro) leżący o 31 metrów pod poziomem morza. Wzdłuż toru ciągną się olbrzymie plantacje palm daktylowych, całe lasy równych rzędów drzew, niby lasy kolumb. W cieniu tej sztucznej oazy zasadzono olbrzymie warzywniki najróżnorodniejszych jarzyn, nawet takich, o których nie mamy pojęcia. Po całej plantacji krzątają się Arabowie; ma więc ona poza przemysłowym i znaczenie społeczne, gdyż zatrudnia tubylców, którzyby inaczej zebrałi i kradli naprzemian. Tak, dużo zrobili Francuzi, ci ludzie, u których zamiar idzie w parze z czynem, a zapoczątkowanie jakiejś pracy znaczy tyleż, co pewność jej ukończenia.

A otóż i Touggourt, ta mała

oaza przetkana bielą europejskich i arabskich domów, z których wychodzi się niemal odrazu na wydmy piaszczyste. Touggourt, gdzie, oprócz domów, bielą się na piaskach także groby królewskie, małe Kubby bez ozdób i nazw. A tuż obok największych królów pustyni śpią w ciszy drugiego małego cmentarza francuscy żołnierze, ofiary wielkiej wojny. A obok majestatycznej powagi śmierci, ślepy instykt życia, życia wszędzie i za wszelką cenę, szukanie źródeł życia w najgłębszej głębi piasków — wiercienie artystycznej studni.

O świecie wyjeżdżałam olbrzymim karem sześciokółowym w głąb pustyni. Prócz mnie nie było żadnych pasażerów, jednak kar odjechał z punktualnością większą, niż pociągów algierskich.

Słońce wschodzi. Małe kamyczki, mika pokryte, lśnią jak diamen-

ty. Żółta, pomarszczona twarz pustyni wygląda jak zalana łzami. I niczem prawdziwie ludzka twarz, obmyta łzami, uszlachetniona cierpieniem, wydaje się nagle ładna. Lecz, co to — forteca z różowego marmuru, czy też fata-morgana? Nie, to nie miraż, zapewnia mnie szofer z całą stanowczością. Wogóle na pustyni miewa się tylko złudzenie złudzenia, pozatem widzi się doskonale to tylko, co jest. A to, to są poprostu góry, do których niedługo podejmiemy. I podjeżdżamy. Góry, hm, czy to można nazwać górami? Niezbyt wysokie, ścięte równo u szczytu, kończą się zawsze idealną platformą.

Taką to drogą mknie szybko autokar, a karawany posuwają się za nim powoli, leniwie. Około południa dojeżdżamy do pierwszej oazy, leżącej na blisko czterokilometrowej przestrzeni. To Guerrara, Guerrara, cała pobielana, nie przypomina niczem dotychczasowych miasteczek z błota. Położona na gruncie falistym, a przedewszystkiem zupełnie wolna od Europejczyków, naprawdę ładnie wygląda. Z ciekawości obserwuję sposób, w jaki się całą oazę nawadnia. Syzyfową tę pracę wykonywują przeważnie

małe osiolki, ciągnąc całymi dniami wodę ze studni, mniej więcej po wiadrze. Popędzają je już nie Arabowie, leniwi i wygodni, lecz młodszej pracowitości Mzabici, potomkowie Berberów.

Po godzinnym postoju wyruszamy dalej, monotonna jednostajną drogą, gdzie oprócz skowronka pustyni nie spotyka się żadnego żyjącego stworzenia.

Kończy się dzień. Niespodziewanie, choć powoli słońce osunęło się na piaski. Noc zapada odrazu, niezwiastowana zmrokiem. Powietrze jest tak czyste, że wyraźnie widać dopelnienie drugiej połowy księżyca. Tak jest jasno, że zupełnie nie widać gwiazd, tylko na horyzoncie blade, maleńkie ich rozodrżane punkciki migocą i spadają. — Stolica Mzabu — Ghardaja spłi. W złote światłe księżycu, na liljowo-błękitnym tle afrykańskiej nocy wygląda jak czarna perła potwornej wielkości, ukryta w dziwnej muszli nagich, kamienistych skał. Zdała widnieje ognisko, przy którym odgadywa białe burnusy Arabów. Podjeżdżając szofer sygnalizuje: do ogniska nie wolno bowiem podjeżdżać, ani też podejść, nie oznajmiając o tem, gdyż oślepiony blaskiem ognia kocow-

Z OSTATNIEJ CHWILI

Narady w Hadze. Sprawa listu Schachta.

HAGA, 13. I. (Pat.). Komitet organizacyjny banku dla wypłat międzynarodowych obradował pod przewodnictwem Amerykanina Reynoldsa, który na wstępie oświadczył, że otrzymał od d-ra Schachta list, w którym prezydent Banku Rzeszy oświadcza, że Bank Rzeszy gotów jest subskrybować swój udział w banku dla wypłat międzynarodowych jedynie wtedy, o ile będą w protokole konferencji uwzględnione pewne warunki polityczne, między innymi zrzeczenie się przez Francję wojskowych i politycznych sankcji.

Po odczytaniu listu komitet postanowił natychmiast przedstawić całą sprawę Jasprowi, przewodniczącemu komisji sześciu mocarstw zapraszających. Jaspas zwołał niezwłocznie komisję sześciu, która postanowiła, że nie należy tolerować mieszania się d-ra Schachta do spraw politycznych i że należy nadal tak postępować, jak gdyby listu Schachta wcale nie było.

W tym sensie przemawiał również Snowden, dodając że komisja prawników powinna nadal redagować protokół konferencji. Również Tardieu był zdania, że należy prace spokojnie kontynuować i nie omawiać kwestji udziału Banku Rzeszy w banku dla wypłat międzynarodowych, dopóki ze strony Niemiec nie zostaną przedstawione propozycje w tym względzie. Na posiedzeniu poruszono kwestję, że jeżeli Bank Rzeszy nie będzie brał udziału w banku dla wypłat międzynarodowych, w takim razie konieczne będzie stworzenie konsorcjum innych banków niemieckich, jak to przewiduje zresztą plan Younga. Przedstawiciele delegacji niemieckiej ministrowie Moldenhauer i Curtius zgodzili się na wywody Tardieu i Snowdena, że dr. Schacht nie jest uprawniony do zabierania głosu w sprawach politycznych na komitecie organizacyjnym banku dla wypłat międzynarodowych.

Oświadczenie Tardieu.

HAGA, 13. I. (Pat.). W rozmowach, jakie premier francuski Tardieu prowadził jeszcze do ostatniej chwili z delegatami Niemiec w sprawie artykułu przyszłego układu haskiego, który będzie zajmował się sprawami sankcyj, wyuczuwa się stale tendencję do liczenia się z wewnętrzo-politycznymi trudnościami Rzeszy.

Tardieu podkreślił ostatnio że na

wypadek zmian w stosunkach politycznych wewnątrz rządu niemieckiego gdyby u steru rządu stanęła większość, gotowa przekreślić i w ogóle nie wykonać przyjętych zobowiązań, wynikających z układu haskiego, to wówczas wystąpić ma na widownię instytucja, umożliwiająca wprowadzenie z powrotem w czyn postanowień sankcyjnych traktatu wersalskiego.

Artykuł trzynasty.

Haga 13. I. (Pat.). Wedle kursujących tu informacji art. 13 nowego planu, który ma być wynikiem konferencji haskiej, będzie miał następujące brzmienie:

Wierzyciele uznają, że przyjęcie przez nich uroczystego przyrzeczenia ze strony Niemiec zastępuje wszystkie zastawy, gwarancje i przywileje, jakie istnieją w chwili obecnej.

Z artykułu tego wynika, że układ finansowy haski, tak samo jak i dawniej publikowany układ niemiecko-amerykański, jest oparty na dobrej wierze Niemiec i na zaufaniu do nich państw wierzycielskich. Wedle jednak tekstu trzymanego jeszcze w tajemnicy i podlegającego ewentualnym zmianom nowego protokołu haskiego, protokół ten musi, aby stać się ratyfikowanym (zdeponowanie dokumentów ratyfikacji nastąpić ma w Paryżu u rządu francuskiego), lecz komisja odszkodowań i przewodniczący komisji ciężarów wojennych mu-

szą również skonstatować, że 1) Niemcy nie tylko ratyfikowały, lecz i przyjęły i ogłosiły wszelkie ustawy, jakie są niezbędne dla zastosowania nowych układów haskich, 2) że Belgja, Anglja, Francja, Włochy i Japonja ratyfikowały protokół (przedstawiciele małych państw żądają jeszcze teraz, żeby ratyfikacja wszystkich sygnatarjuszy była conditio sine qua non, lecz odmownie do tego decyzja jeszcze nie zapadła), 3) że bank międzynarodowy został ukończony i przyjęto wszystkie zobowiązania, jakie nań przypadają według protokołu haskiego.

Definitywny plan obejmie właściwy tekst planu Younga, statut banku dla wypłat międzynarodowych, układ powierniczy, zawarty pomiędzy bankiem dla wypłat międzynarodowych i sześciu mocarstwami zapraszającymi. Sam dokument, jak już było wspomniane, będzie nosił inną nazwę, aniżeli „plan Younga”.

Kto wysadził pomnik powstańców śląskich w Bogucicach.

KATOWICE, 13. I. (Pat.). Dochodzenie policyjne w sprawie zamachu dokonanego na pomnik powstańców śląskich w Bogucicach ustalilo, że sprawcą tego czynu jest Bolesław Dyszy, rodem z Sosnowca, zamieszkały w Bogucicach. Dyszy, natychmiast po dokonaniu zamachu zbiegł z Bogucic poza teren województwa śląskiego, lecz już w kilka godzin po wypadku zarządono za nim pościg.

Drogą dalszego dochodzenia ustalono na podstawie zeznań wiarogodnych osób, że Dyszy, w dniu 6 stycznia r. b. przekroczył nielegalnie granicę do Niemiec, poczem zgłosił się w urzędzie policyjnym w Bytomiu, gdzie, powołując się na swą przychylność dla Niemców, zeznał, że wysadził w powiatrze pomnik powstańców w Bogucicach z zemsty za złe obchodzenie się z nim Polaków.

Dyszy notowany jest w aktach policyjnych, jako wielokrotnie karany przestępca. Ostatnio odbywał za kradzież z włamaniem

karę w więzieniu w Katowicach, skąd wypuszczony został na wolność 4 grudnia 1929 r. W latach 1916-18 służył Dyszy w armii niemieckiej. W powstańcach śląskich nie brał żadnego udziału. Życiu społecznemu polskiemu w ogóle się nie udzielał i nie należał do żadnej polskiej organizacji.

Podana przez prasę niemiecką wiadomość, jakoby Dyszy popełnił samobójstwo, nie odpowiada prawdzie. Obok Dyszy, jako bezpośredniego sprawcy podejrzanymi są o udział w omawianym czynie, przez udzielenie mu pomocy, pewien górnik i jeden bezrobotny, notowani w aktach policji jako wielokrotnie karani przestępcy, obaj zamieszkali w Bogucicach. Przytrzymanymi oni zostali w dniu 4 stycznia b. r. i oddani do dyspozycji władz sądowych. Również ci dwaj nie należeli do żadnych organizacji i w polskim życiu społecznym nie brali żadnego udziału.

Skład wódek w podziemiach kościoła.

NOWY YORK, 13. I. (Pat.). Niezwykła sensacja wywołało w Brooklinie wykrycie składnicy wódek w podziemiach kościoła Zha-

jak wiadomo najbardziej zagorzalech zwolenników prohibicji.

Groźny huragan nad Anglią.

LONDYN, 13. I. (Pat.). Wczoraj po południu oraz wieczorem szalał w południowej Anglii niezwykle groźny huragan, wyrządzając ogromne szkody w wielu posiadłościach Setki linii telegraficznych i telefonicznych zostało zerwanych. W Londynie wiele domów zostało uszkodzonych. Liczne statki nie mogły zawinąć do portów. Wskutek huraganu dwie osoby zginęły, wiele zaś odniosło rany.

LONDYN, 13. I. (Pat.). Według ostatnich wiadomości, wskutek huraganu, który szalał wczoraj w okolicach Londynu, straciło życie 34 osoby. Straty zaś materialne są milionowe.

Z Dalekiego Wschodu. Jang-Szu-Chuan opanował sytuację.

LONDYN, 13. I. (Pat.). Według otrzymanych tu doniesień z Chin, Jang-Szu-Chuan, dowódca marynarki chińskiej, który wraz z 5-ciu członkami rządu prowincji Fukien zo-

stał ubiegłego wtorku porwany w czasie bankietu przez komunistów, po uwolnieniu się z ich rąk opanował sytuację i udarował zamach przeciwko rządowi.

Zamach rewolwerowy.

WARSZAWA 13. I. (Pat.). Dziś wieczorem przy ulicy Giechy 70, dokonano zamachu na pracownika telefonów Józefa Pietruszkę. Do przechodzącego ulicą Pietruszki doskoczyło trzech osobników, którzy dali do niego

kilka strzałów rewolwerowych. Ciężko ranny w głowę Pietruszka zmarł przed przybyciem pogotowia. Mordercy zbiegli. Zamach ma być polityczno-partyjne.

Choroba papuzia.

BERLIN, 13. I. (Pat.). Ustalono tutaj ponownie kilka wypadków choroby papuziej. Organa sanitarne zarządziły surowy nadzór we wszystkich sklepach zoologicznych. W miejscowości Oberrussel w pobliżu Frank-

furtn n. Memem donoszą o jednym śmiertelnym wypadku tej choroby. Również z Waldenburga na pograniczu wschodnim donoszą o 5 zabłaznionych, których objawy są znanymi chorobami papuzia.

Kino Miejskie
SALA MIEJSKA
Ostrowska 5.

Od Egiptu do Palestyny (Ostatnie krwawe walki w Palestynie)
Dramat w 10-ciu aktach z autentycznymi zdjęciami ostatnich walk ARABSKO-ZYDOWSKICH, dokonanych przez jednego ze śmiałych operatorów francuskich.
Ceny biletów: Parter 1 zł., ulgowe 50 gr., balkon 40 gr. Kasa czynna od g 3 m. 30. Początek seansów od g 4-ej.

KINO-TEATR „HOLLYWOOD”
ul. A. Mickiewicza 22.

Dziś! Najnowsze Rewelacyjne Arcydzieło współpracy
Joe May'a i Eryka Pommera „ASFALT”
Potężny dramat z życia współczesnego wielkiego miasta.
W rol. gł. Najpiękniejsza na firmamencie filmowym, wschodząca gwiazda Betty Amann, Gustaw Fröhlich oraz Albert Steinruck.
Motto: Na śliskim wielkomiastem asfalecie tak łatwo się potknąć...
Ja się boję, tak strasznie się boję... Ulley...
Specjalna ilustracja muzyczna. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.25.

KINO-TEATR „HELIOS”
Mickiewicza 33.

Dziś! Największa sensacja XX wieku! Wspaniały triumf geniusza ludzkiego. Cud techniki.
KOBIETA na KSIĘŻYCU.
Niesłychanie sensacyjny dramat miłości i nienawiści, zazdrości i wrogości. Najmonument. arcydzieło genialnego Fr Langa (twórcy obrazów: „Nibelungi”, „Metropolis”, „Szpieg”).
W rol. gł. bożyszcze kobiet **WILLY FRITSCH** i czarująca **GERDA MAURUS**. Akcja toczy się na ziemi i na księżycu oraz na międzyplanetarnym statku rakietowym podczas lotu na księżyc.
Kogwiazdzenie zagadki księżycy. **Dla młodzieży dozwolone.**
UWAGA! Ze względu na 3 godz. trwanie seansu uprasza się Sz. Publiczność o punktualne przybycie na początki seansów o godz. 4, 7 i 10-ej.

KINO-TEATR „SŁOŃCE”
Dąbrowskiego 5.

Dziś i dni następnych Premiera! Monumentalny film polskiej produkcji osnuty na tle znanego dzieła rosyjskiego pisarza T. Dostojewskiego „Skrzywdzeni i poniżeni”
„Za głosem serca”
W rol. główn. Chłuba ekranu Polskiego **Lili Romska, Wanda Poraj, Janusz Morski, Zygmunt Modzelewski.**
Bogata wystawa, : Salony, : Kabarety, : Spielunki, : Kochanki, : Artystki, : Bal-tance, : Chorzystki ect.

KINO Piccadilly
Wielka 42, Tel. 17-85.

Dziś! Największa sława ekranu, niezrównana
Dolores del Rio jako Tancerka z Moskwy.
oraz bohater obrazów „Aniol Ulley” i „Siódme Niebo” **Charles Farrell** w roli Wielk. Ks. Michała w wstrząsającym dramacie „Tancerka”. Obraz ilustruje szereg postaci hist. czasów caratu: Mikołaja II, jego dwór, działający bolsz., oraz romantyczne przygody Wielk. Ks. Michała.
Prawdziwa miłość góruje ponad wszelkie przesady i różnice klasowe.

Polskie Kino WANDA
ul. Wielka 30, tel. 14-81

Dziś! To czego Wilno nie widziało! Pierwszy raz w Wilnie film
ŻYCIE I PRZYSZŁOŚĆ KOBIETY. Film z zakresu higieny Ciała Kobięcego.
Uwaga! Dnia 14 b. m. tylko dla panów i 15 b. m. tylko dla pań.
Początek seansów o godz. 4, 6, 8, 10 i 10.30 w. Ze względu na charakter filmu uprasza się o przybycie na początki seansów. Film wyświetla się bez ilustracji muzycznej.

KINO LUX
Mickiewicza 11

Dziś! Rekordowy sukces! Rewelacja filmowa Conrada Vejtda, który wszystkich oczarował, wstrząsnął i zadziwił w dramacie miłosnym
„Mężczyzna z przeszłością”
Niesamowita historia życia i kariera-polepstwa, Cud charakterystyki. Maska Conrada Vejtda przechodził tu wszystkie fazy mił., upadków, wstawań. Nadzwyczajna treść Początek o g. 4-ej.

Kino Kolejowe OGNISKO
(obok dworca kolejow.)

Dziś i dni następnych! Wstrząsające dzieło kobiety, która dla pieniędzy... — p. t.
„Ta, która się sprzedała”
Potężny 10 ciałkowy dramat z życia wojennego, ilustrujący intrygi przemożnego Rasputina, wybuch wojny, mobilizację i wreszcie zgłiznię moralną powojennego życia.
W rol. gł. ulubienicy publiczności **Anna Q. Nilson i Conray Teatru.** Początek seansów o godz. 5, w niedziele i święta o 4.

Kursy Kierowców Samochodowych Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie
ulica Ponarska 55. Telefon 13-30.
Przyjmuje się zapisy do grup XLV Amatorskiej dla Pań i Panów z nauką 5 tygodniową i XLVI Zawodową z nauką 2 1/2 miesięczną.
Początek zajęć w dniu 22 stycznia 1930 roku.
Dla łatwiejszego opanowania teorii do dyspozycji słuchaczy są silniki od 4-eh do 12-tu cylindrowych, wszelkie części podwozia. W specjalnie urządzonej sall doświadczalnej odbywa się indywidualne szkolenie praktyczne, regulowanie silników, karburatorów, ustawienie zapłonu „Magneo” i „Deleo”. Szkolenie w prowadzeniu samochodu odbywa się na czterech typach nowoczesnych samochodów bez ograniczenia godzin jazdy
Gwarantuje się ukończenie Kursów i złożenie egzaminów bez dodatkowej opłaty, uatwaja się otrzymanie posady za pośrednictwem Kursów.
Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat Kursów codziennie od godz. 12 do 18 przy ul. Ponarskiej 55, tel. 13-30.
Przy Kursach czynne są warsztaty remontowe dla samochodów i ciągnówk rolniczych.


NOWOŚCI!
Poleca się uwadze Pań! Aparaty do robienia koldunów i pierożków **CENA TYLKO 1 ZŁ.** Oszczędność pracy i czasu 75%. Znaleźć można tylko w firmie
St. Krakowskiego Wilno, ulica Wielka 40. Telefon 14 - 86. SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA. 121

NOWOOTWARTY BAR „WIELKI”
ul. Wielka 39.
Bufet obficie zaopatrzony. Ceny przystępne. Codziennie Śniadania, Obiady i Kolacje.
—) HIGIENA I SZYBKA OBSŁUGA. (—)

Kilku Panów Leśnik
z wyższymi studjami i egzaminem państwowym w średnim wieku z 16-letnią praktyką leśną, ostatnio 6 lat na kierującym stanowisku administracyjnym w Małopolsce, pragnie zmienić posadę w celach naukowo-praktycznych. Najlepsze referencje. Wymagania średnie. Łaskawe uwzględnienie pod „Polesie” do Administracji. 1

Zgubiono na ul. Nowogrodzkiej — Zawalnej teczkę z listami płatniczymi ro botników, książką techniczną i pieniędzmi. Uprasza się zwrócić dokumenty. Biuro ogłoszeń J. Karlin, Niemiecka 22.
Zgub. ks. wojskowa i karta mob. wynt. przez PKU Świąteczną na Im. Jana Łukaszewicza ul. Szwajcarskiej 154.

BEZPŁATNIE



UTWORY WALTERA SCOTTA

150

BIBLIOTEKA RODZINNA zachęcona olbrzymim powodzeniem dotychczas wydanych dzieł A. Dumas'a, T. Dostojewskiego i E. Sue postanowiła rozpowszechnić dzieła Waltera Scotta w najszerszych kołach społeczeństwa. Postanowiła zatem oddać dużą część tych utworów bezpłatnie. Każdy czytelnik niniejszego pisma, który w ciągu 10 dni nadesłaje do naszego biura niżej dołączony kupon, otrzyma bezpłatnie wydanie

DZIEŁ WALTER SCOTTA W 24 TOMACH

Zawierających około 4.000 stron druku.

Walter Scott jest jednym z największych pisarzy europejskich, którego prace wywarły olbrzymi wpływ na całą literaturę. Dzieła jego winny się znaleźć w każdym domu i towarzyszyć każdemu jako wierni przyjaciele. Książki te ukażą się ładnie wydane, w tłumaczeniu bez zarzutu, w zwykłym formacie książkowym. Wysyłkę uskutecznią się w kolejności nadchodzących zamówień. Jako zwrot kosztów opakowania i ogłoszeń, **żądamy po 60 groszy za tom.**

NASTĘPUJĄCE DZIEŁA BĘDĄ ROZDANE BEZPŁATNIE:
Rob-Roy, Waverley, Więzienie w Edynburgu, Czarny karzeł, Ivanhoe, Purytanie, Narzeczona z Lammermoor, Kenilworth, Pan dwustu wysp it. d.
 Niniejsze ogłoszenie ma moc tylko dla kuponów, otrzymanych w ciągu 10 dni. Prosimy nie załączać pieniędzy, wzgl. znaczków pocztowych.

BIBLIOTEKA RODZINNA Warszawa, ul. Mazowiecka 12.

KUPON. Nr. 10. 12.130.
 Podpisany prosi o bezpłatne nadesłanie dzieł Waltera Scotta. Imię i nazwisko:
 Ulica: Zawód:
 Miejscowość (poczta):

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Jagiellońska 8, Telefon 99. Czynne od godz. 9-3 pop. Naczelny redaktor przyjmuje od godz. 2-3 pop. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 6-7 wiecz. w wtorki i piątki. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12-2 pop. Ogłoszenia przyjmują się od godz. 9-3 i 7-9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięczna z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. **CENA OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetrowy przed tekstem — 40 gr., w tekście I, II, III, IV, V, VI — 35 gr., za tekstem — 15 gr., kronika rekl. - komnaty — 1.00 zł. za wiersz redakcyjny, ogłoszenia mieszkalne — 30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne — 50% drożej, za zastrzeżeniem miejsca — 25% drożej, za numerami niedzielnych i świątecznych — 25% drożej, za ograniczeniem — 100% drożej, za miejscowo — 25% drożej. Dla poszukujących pracy 30% zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cie lamowy, za tekstem 10-cie lamowy.

Wydawca „Kurier Wileński” S-ka z ogr. odp. Druk „Znicz” Wilno, ul. Ś-to Jańska 1, telefon 3-40. Redaktor odpowiedzialny Antoni Wisniewski